

Rozdział I. Problem, warsztat, zamierzenie

§ 1. Problem: ograniczona możliwość apriorycznego wyodrębnienia zagadnienia badawczego

Zakres niniejszego studium obejmuje zagadnienie prawa wspólnika¹ do ustąpienia (wyjścia) ze spółki wobec fundamentalnych zmian korporacyjnych. Chodzi przy tym o wynikające z ustawy (*ex lege*) przypadki prawa do zakończenia i likwidacji („upłynnienia”) członkostwa korporacyjnego, czyli ustąpienia ze spółki za spłatą wartości akcji/udziałów należących do ustępującej mniejszości, która to mniejszość nie zdołała zapobiec podjęciu uchwały o istotnej, fundamentalnej wadze, wykraczającej poza konsensus leżący u podstaw istniejącego stosunku korporacyjnego. Dokonane w ten sposób wyodrębnienie, którego bardziej zwięzłą – choć torującą sobie dopiero drogę do prawniczego języka – redakcję, proponuje tytuł niniejszej monografii, jest dla prezentowanych badań po części wyjściowe, po części zaś wynikowe. Owa dwoistość roli przyjętego zakresu jest konsekwencją pewnych trudności, z jakimi wiąże się próba apriorycznego wyodrębnienia przedmiotowej materii z kręgów problemowych, jakie stanowią z jednej strony ochrona praw mniejszości w spół-

¹ Przez wspólnika należy rozumieć także akcjonariusza, czyli wspólnika spółki akcyjnej. Autor niniejszego studium nie podziela manieri przyjętej w polskim języku prawnym i prawniczym, według której określenie „akcjonariusz” używane bywa w sposób, który mógłby sugerować jego odrębność (rozłączność) w stosunku do pojęcia „wspólnik”. Wbrew rozpowszechnionej praktyce należy uznać, że formuły w stylu „wspólnik i akcjonariusz” stanowią zazwyczaj pewne superfluum. Zgodnie ze swoją etymologią określenie „wspólnik” (dawniej: „spólnik”) to członek, uczestnik spółki. Ponieważ w języku polskim na określenie spółki akcyjnej używa się określenia spółka (a nie odrębnego słowa, np. „towarzystwo”), nie ma żadnych podstaw, aby uczestnika takiej spółki, tj. akcjonariusza, nie określać jednocześnie mianem wspólnika, na takiej samej zasadzie, jak komplementariusz i komandytariusz jest jednocześnie wspólnikiem (tu: spółki komandytowej), podobnie zresztą jak partner (wspólnik spółki partnerskiej). Wspólnik jest zatem terminem szerszym znaczeniowo w stosunku do pojęcia „akcjonariusz”, podobnie jak w stosunku do pojęć „komplementariusz”, „komandytariusz” i „partner”. Określenie „wspólnik”, jako nadrzędne, może być stosowane na określenie członka/uczestnika („udziałowca”) spółki każdego rodzaju, przy czym nabra ono skonkretyzowanego znaczenia w zależności od kontekstu, tj. od tego, do jakiego rodzaju spółki członkostwo/uczestnictwo jest odnoszone.

kach kapitałowych, z drugiej zaś prywatnoprawna autonomia woli stron i jej wpływ na możliwość i sposoby zakończenia członkostwa korporacyjnego. Ramy koncepcyjne oferowane przez istniejącą literaturę przedmiotu nie pozwalają na osadzenie tytułowej problematyki w przestrzeni, co do zdefiniowania której panowałby konsensus, albo która by chociaż zajmowała ustalone miejsce w przyjętej systematyce doktrynalnych rozważań nad naturą spółki kapitałowej i ochroną mniejszości. Dokonane ostatecznie wyodrębnienie jest rezultatem wywodu oferującego naświetlenie problemu badawczego z różnych perspektyw, i konstruowanego etapowo przez formułowanie w jego toku wniosków stadialnych, pozwalających na sukcesywne zawężanie obszaru badań i krystalizowanie się „docelowego” kręgu problemowego. Istotnym mechanizmem poznawczym jest rozumowanie abdukcyjne towarzyszące obserwacji poszczególnych, znanych ustawodawstwu polskiemu przypadków „praw wyjścia” i poszukujące ich systemowego objaśnienia. Rozumowanie abdukcyjne, stosowane w odniesieniu do badanej tu problematyki, wychodzi od zarejestrowania przejawów (form zjawiskowych) prawa wyjścia ze spółki, a następnie próbuje odkryć ich dogmatyczne uzasadnienie, rozpoznać ich naturę i istotę. Dopiero owo rozpoznanie umożliwi wolne od arbitralności wyznaczenie zakresu, tj. zdefiniowanie obszaru badawczego przedmiotowego dla niniejszego studium. Pomocne dla weryfikacji tego zdefiniowania, jak również dla dalszych, szczegółowych badań usytuowanych w przyjętym obszarze, będą także studia prawnooporównawcze, które nie tylko umożliwiają zestawienie przyjętych w systemach prawnych państw obcych rozwiązań normatywnych, ale także pozwalają na ujawnienie wielu funkcjonalnych ekwiwalencji zachodzących między różnymi rozwiązaniami legislacyjnymi. Wspomniana dwoistość natury przyjętego zakresu rozważań (tj. ich jednoczesna wyjściowość i wynikowość) sugeruje, czy wręcz narzuca, by tok prowadzonego w ramach niniejszego studium wywodu przebiegał po obwodzie koła hermeneutycznego, co zostanie bliżej wyłożone przy okazji prezentacji założeń metodologicznych (zob. § 2 niżej) oraz konstrukcyjnych (zob. § 4 niżej).

§ 2. Warsztat: metody i narzędzia badawcze

I. Ekonomiczna analiza prawa

Prezentowana monografia uwzględni dorobek tradycyjnej nauki o ochronie praw wspólników mniejszościowych w spółkach kapitałowych, podejmuje jednak próbę wzbogacenia go o perspektywę ekonomiczną, której znaczenie w badaniach nad prawem spółek od dłuższego

czasu wyraźnie wzrasta². Uzasadnia to zastosowanie do prowadzonych studiów ekonomicznej analizy prawa (ang. *law and economics*) jako istotnej metody badawczej. Ekonomiczna analiza prawa służyć będzie przede wszystkim lepszemu zrozumieniu funkcjonalnej strony omawianych instytucji prawnych, a także może okazać się pomocna dla oceny efektywności istniejących rozwiązań na tle alternatywnych strategii regulacyjnych. Głównym narzędziem badawczym w ramach ekonomicznej analizy prawa będzie ekonomia instytucjonalna, objaśniająca m.in. powstawanie i funkcjonowanie spółek kapitałowych przez pryzmat teorii agencji i kosztów transakcyjnych³. W pewnej mierze uzasadnione może okazać się także sięgnięcie do analiz behawioralnych, przykładowo w zakresie konstruowania teorii bazujących na różnicach między inwestorami co do ich preferencji odnośnie do akceptowanego poziomu ryzyka inwestycji. W ograniczonym zakresie przydatne będą także zaczerpnięcia z teorii gier, choćby w odniesieniu do pojawiających się na marginesie głównego nurtu rozważań kwestii odnoszących się do relacji między sposobem formowania się kolektywnej woli korporacyjnej a treścią rozstrzygnięć podejmowanych na walnym zgromadzeniu. Oprócz wyodrębnionych jednostek redakcyjnych, a nawet całych członów opracowania poświęconych objaśnieniu i ocenie omawianych zagadnień przez pryzmat ekonomicznej analizy i ekonomicznych teorii prawa (*vide* część czwarta rozdz. I, § 85 pkt III oraz – przede wszystkim – cały rozdz. IX w części szóstej), perspektywa prawnoekonomiczna towarzyszy głównemu nurtowi wywodu i jest przydatna zwłaszcza dla funkcjonalnej wykładni omawianych norm prawnych.

² Zob. *F.H. Easterbrook, D.R. Fischel*, *The Economic Structure of Corporate Law*, Cambridge (Mass.), 1991; *L.A. Bebchuk*, *Corporate Law and Economic Analysis*, Cambridge 1990; *H. Hansmann*, *The Ownership of the Enterprise*, London-Cambridge (Mass.) 1996; *M.C. Jensen*, *A Theory of the Firm. Governance, Residual Claims and Organizational Forms*, Harvard University Press 2003; *C.A. Hill, B.H. McDonnell* (red.), *Research Handbook on the Economics Of Corporate Law*, Northampton (Mass.) 2013; *M. Ruffner*, *Die ökonomischen Grundlagen eines Rechts der Publikumsgesellschaft*, Zürich 2000; *R.T. Stroiński*, *O kosztach transakcyjnych i potrzebie analizy ekonomicznej w prawie handlowym*, PPH 2004, Nr 6.

³ Na temat pojęcia nowej ekonomii instytucjonalnej oraz jej miejsca we współczesnej ekonomii zob. przeglądową analizę *R.H. Coase'a*, *The New Institutional Economics*, *The American Economic Review*, Vol. 88, Nr 2, *Papers and Proceedings of the Hundred and Tenth Annual Meeting of the American Economic Association* 1998. W kontekście tej szkoły ekonomicznej warto w tym miejscu przywołać również fundamentalne dla niej dzieła, przede wszystkim: *R.H. Coase*, *The Nature of the Firm*, *Economica*, New Series 1937, Vol. 4, Nr 16); oraz *R.H. Coase*, *The Problem of Social Cost*, *The Journal of Law & Economics* 1960, Vol. 3. Ogólnie na temat wykorzystania metod ekonomicznych w analizach prawnych zob. zwłaszcza *R. Cooter, T. Ulen*, *Ekonomiczna Analiza Prawa*, Warszawa 2011.

II. Komparatystyka funkcjonalna

Autor w swojej pracy stara się czerpać z ustawodawstwa, doktryny i orzecznictwa państw obcych, których dorobek w obszarze tytułowej problematyki pozwala na wyciągnięcie wniosków dla prawa polskiego. Preferowaną metodą jest komparatystyka funkcjonalna⁴, czyli taka metoda prawno-porównawcza, która stosuje podejście zintegrowane do problemów ekonomiczno-społecznych będących przedmiotem regulacji⁵. Podejście to bazuje na obserwacji, że działalność gospodarcza oraz organizacja przedsiębiorstw w państwach rozwiniętych napotyka na podobne problemy, z którymi musi zmierzyć się system prawny. Funkcjonalność w podejściu do analizy prawno-porównawczej polega na skupieniu jej na rozwiązywaniu tychże problemów, niezależnie od tego, przy użyciu jakich instrumentów owo rozwiązanie następuje⁶. Takie podejście pomaga uniknąć typowych pułapek analizy komparatystycznej, w które łatwo wpaść, ulegając pokusie przenoszenia „1:1” instytucji prawnych, w odezwaniu od historycznego, kulturowego i instytucjonalnego kontekstu, w jakim zostały one wykształcone⁷.

Nawiązując do systematyki studiów porównawczych przedstawionej przez Z. Ziemińskiego⁸, który wyróżniał trzy ich typy, prowadzone w ramach niniejszego studium, badania porównawcze mają przede wszystkim przysłużyć się pewnym – przytaczając Ziemińskiego – „generalizacj[om] historyczn[ym] odnoszon[ym] do systemów prawnych określonych krajów i określonych formacji”. W tym ujęciu – cytując dalej Z. Ziemińskiego – „prawoznawstwo porównawcze staje się dyscypliną dającą elementy empiryczne dla budowy teorii zjawisk prawnych czy to w jej aspekcie językowym (formalnym), czy to w aspekcie pozajęzykowym (socjologicznym, psychologicznym, itp.)”⁹. Nie oznacza to jednak

⁴ Zob. R. Michaels, The Functional Method of Comparative Law, w: M. Reimann, R. Zimmermann (red.), Oxford Handbook Of Comparative Law, Oxford 2006, s. 339 i n.

⁵ Na gruncie prawa spółek zob. J. Armour, H. Hansmann, R. Kraakman, What is Corporate Law?, w: R. Kraakman et al., The Anatomy of Corporate Law. A Comparative and Functional Approach, New York 2009, s. 3–5.

⁶ Tamże.

⁷ Różnice w kontekście mogą polegać na określonej kulturze orzeczniczej i zakresie władzy dyskrecyjnej sądów, na przepisach proceduralnych, w tym tych dotyczących np. kosztów procesowych i zasad przeprowadzania dowodów, na skłonności do posługiwania się analogią w wykładni prawniczej, na liniach demarkacyjnych między gałęziami prawa (np. między prawem spółek a prawem rynku kapitałowego, prawem spółek a prawem upadłościowym, itd.), na strukturze własnościowej (własność skoncentrowana czy rozproszona) i wielu innych czynnikach.

⁸ Z. Ziemiński, Szkice z metodologii szczególnych nauk prawnych, Warszawa–Poznań 1983, s. 23–26.

⁹ Tamże, s. 25.

pominięcia dwóch pozostałych aspektów wyróżnionych przez cytowanego Autora¹⁰ – studium niniejsze ma bowiem dostarczyć także wyników badań dogmatycznych nad instytucjami znanymi w systemach prawnych państw obcych, a także pozwolić na spożytkowanie badań nad prawem obcym na potrzeby prawa polskiego. Z tych też względów, niezależnie od wyodrębnienia w strukturze niniejszego opracowania osobnej części poświęconej badaniom prawnoporównawczym (*vide* część siódma), wyniki tychże badań są aplikowane do rozważań czynionych w głównym nurcie pracy, tj. w odniesieniu do prawa polskiego, jako systemu prawnego „docelowego” dla niniejszego studium. Badania prawnoporównawcze pozwalają na zaczerpnięcie z dorobku wielu państw obcych, przede wszystkim Niemiec, Szwajcarii, Holandii, Danii, Norwegii, Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Hiszpanii, Czech, Rumunii, Ukrainy, USA i Japonii, a incydentalnie także Austrii, Szwecji, Węgier, Kanady, Rosji i Chin. Dodatkowo wartościowym źródłem refleksji prawnoporównawczej są badania skupione na paneuropejskich formach organizacyjnych: projektach rozporządzenia w sprawie europejskiej spółki prywatnej (*Societas Privata Europaea*) oraz rozporządzeniu o spółce europejskiej (*Societas Europaea*). Szczególny walor tych badań wynika stąd, że rozwiązania opracowane w toku prac nad wymienionymi projektami europejskimi same w sobie stanowiły wynik poszukiwania wspólnych mianowników i kompromisów w podejściu do praw wyjścia wśród państw członkowskich UE. Z tych samych powodów celowe jest zbadanie rozwiązań proponowanych w ramach prac nad projektem europejskiej ustawy modelowej – *European Model Company Law* (EMCA).

III. Metoda historycznoprawna

W pewnym zakresie uzasadnione może okazać się sięgnięcie do metody historycznoprawnej. Metoda ta okazuje się przydatna dla ukazania ewolucji instytucji prawnych w czasie, a także dla ujawnienia pewnych prawidłowości funkcjonalnych bądź dogmatycznych. Dotyczy to zarówno prawa obowiązującego na ziemiach polskich, jak i – w miarę dostępnych źródeł – rozwoju ustawodawstwa i orzecznictwa państw obcych. W tym ostatnim przypadku metoda historycznoprawna spletać się będzie z metodą prawnoporównawczą. W pewnym zakresie aspekty hi-

¹⁰ Pozostałe dwa typy studiów nad systemami praw obcych obejmują według typologii Z. Ziemińskiego: (1) prawoznawstwo porównawcze polegające na prowadzeniu badań dogmatycznych nad kilkoma systemami prawa dla umożliwienia porównania treści odpowiednich norm i instytucji; (2) prawoznawstwo porównawcze o charakterze „posiłkowym”, tj. mające służyć jako pomoc w doskonaleniu rodzimego systemu prawnego.

storyczne będą przywoływane także przy okazji referowania prac nad rozwiązaniami prawa europejskiego.

IV. Abdukcja i rozumowanie abdukcyjne

U podstaw niniejszego studium leży ambicja nakreślenia systemowego szkicu praw ustąpienia (wyjścia) ze spółki w prawie polskim. Punktem wyjścia do rozważań doktrynalnych i systemowych odnoszących się do praw ustąpienia będzie obserwacja znanych ustawie przypadków i „form zjawiskowych” tychże praw, by następnie móc oddać się poszukiwaniom objaśnienia ich natury. Poszukiwanie wyjaśnień jest jedną z najbardziej typowych form aktywności poznawczej¹¹. Aktywność poznawcza nakierowana na poszukiwanie wyjaśnień polega na przeprowadzaniu rozumowań, które do owych wyjaśnień przybliżają.

Rozumowaniem jest proces formułowania wniosku na podstawie przesłanek, czyli – jak ujmował to *T. Kotarbiński* – „przechodzeniem od jednych sądów do drugich”¹². Wnioskowaniem natomiast – przyjmując za *K. Ajdukiewiczem* – jest „proces myślowy, w którym na podstawie mniej lub bardziej stanowczego uznania przesłanek dochodzimy do uznania wniosku, którego bądź dotychczas nie uznawaliśmy wcale, bądź uznawaliśmy mniej stanowczo”¹³. Wnioskowanie przedstawia się zatem jako pewien szczególny rodzaj rozumowania, znamieny tym, że opiera się na przesłankach uznawanych za prawdziwe. W odróżnieniu od tego „wnioskowanie na niby” oznacza rozumowanie na podstawie przesłanek, które również, same w sobie, są spekulatywne¹⁴. Ten ostatni rodzaj rozumowania, wykraczający poza pojęcie wnioskowania w obrębie znanych przesłanek, prowadzi do poszerzenia poznania, dzięki sformułowaniu nowych hipotez. Abdukcja, przynajmniej w jej nowszym, interferencyjnym rozumieniu (zob. niżej) stanowi taki właśnie sposób poznania, stąd też

¹¹ Zob. *M. Urbański*, O rozumowaniach abdukcyjnych, w: *T. Mróz, M. Sienko* (red.), *Propositiones*, Zielona Góra 2005, s. 143.

¹² Zob. *T. Kotarbiński*, *Elementy teorii poznania, logiki formalnej i metodologii nauk*, Wrocław 1961, s. 212–213.

¹³ Zob. *K. Ajdukiewicz*, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965, cyt. za: *M. Urbański*, *Rozumowania abdukcyjne. Modele i procedury*, Poznań 2009, s. 11. Autor niniejszego opracowania korzystał z wydania anglojęzycznego dzieła *K. Ajdukiewicza* – *K. Ajdukiewicz*, *Pragmatic logic*, Boston 1974, s. 107: „Inference is a mental process by which, on the strength of a more or less categorical acceptance of premisses, we arrive at the acceptance of the conclusion which we previously either did not accept at all or accepted less categorically, the degree of certainty of acceptance of the conclusion being not higher than the degree of certainty of acceptance of the premisses”.

¹⁴ Zob. *M. Urbański*, *Rozumowania*, s. 11.

właściwsze jest dlań określenie „rozumowanie”, niż „wnioskowanie”, w przedstawionych wyżej znaczeniach.

Celem rozumowań abdukcyjnych jest zatem dostarczenie wyjaśnień dla zdań bądź zdarzeń, które takiego wyjaśnienia się domagają¹⁵. Pojęcie abdukcja¹⁶, jakkolwiek niejednolicie rozumiane we współczesnej epistemologii¹⁷, oznacza w podstawowym zarysie proces tworzenia wyjaśnień, czyli proces rozumowania, który dla określonego zbioru danych (faktów) dostarcza najbardziej prawdopodobnego wyjaśnienia, zazwyczaj przez tworzenie i wybór hipotez¹⁸.

Według pierwotnych zapatrywań autora współczesnego pojmowania rozumowania abdukcyjnego, *Ch. Peirce'a*, abdukcja poszerza paletę wnioskowań dostępnych tradycyjnej logice, tj. występuje obok dedukcji i indukcji, przy czym metody te rozpatrywane są oddzielnie, jako osobne, występujące obok siebie rodzaje rozumowań logicznych¹⁹. Ta teoria, zwana teorią sylogistyczną, została z czasem – jeszcze przez samego *Peirce'a* – zastąpiona przez teorię inferencyjną. W myśl tej ostatniej, abdukcja, dedukcja i indukcja nie stanowią trzech niezależnych form rozumowań logicznych, ale są trzema stadiami jednej metody badawczej, z których abdukcja jest stadiem początkowym²⁰. Inaczej niż według wcześniejszego modelu sylogistycznego, gdzie forma hipotezy abdukcyjnej jest ściśle określona, w późniejszej teorii inferencyjnej na kształt hipotez nie nakłada się żadnych ograniczeń: mogą to być zarówno zdania o faktach, jak i ogólne prawidłowości, a nawet teorie²¹.

Rozumowanie abdukcyjne, podobnie jak inne rozumowania, jako narzędzia poznania, przynależą bardziej do badania zjawisk ze sfery pozytywnej (deskryptywnej) niż normatywnej (postulatywnej). Jak wskazywał *K. Ajdukiewicz*, „poprawne rozumowanie – to rozumowanie zgodne ze związkami, jakie zachodzą w rzeczywistości i nie są zależne od ludzkich decyzji czy zwyczajów”²². Z tego też względu abdukcja jest stawiana

¹⁵ Zob. *M. Urbański*, O rozumowaniach, s. 143.

¹⁶ Termin „abdukcja” (*abductio*) pojawił się po raz pierwszy w łacińskich przekładach drugiej księgi *Analityk* pierwszych *Arystoteles* i służył na określenie rozumowania, w którym wprowadzenie przesłanki uznanej hipotetycznie, z mniejszym lub większym stopniem stanowczości, służy uprawdopodobnieniu wniosku, uprzednio nieuznawanego w ogóle bądź uznawanego z mniejszą stanowczością. Obecne ujęcie abdukcji jest zasługą prac *Ch. Peirce'a* – zob. *M. Urbański*, Rozumowania, s. 10.

¹⁷ Szerzej na temat różnych modeli abdukcyjnych zob. *M. Urbański*, Rozumowania, s. 41 i n.

¹⁸ Zob. *M. Urbański*, O rozumowaniach, s. 145–146.

¹⁹ Zob. *M. Urbański*, Rozumowania, s. 17 i n.

²⁰ Tamże, s. 20.

²¹ Tamże.

²² Zob. *K. Ajdukiewicz*, Zarys logiki, Warszawa 1957, s. 5.

w centrum zainteresowania współczesnej epistemologii²³. Założenie jednak systemowej spójności systemu prawnego²⁴, jako produktu racjonalnego ustawodawcy, pozwala w pewnym zakresie na wykorzystanie epistemologicznych narzędzi poznawczych, w tym rozumowań abdukcyjnych. Jest to tym bardziej uprawnione, że pojemniejsza i silniej afirmująca abdukcję teoria inferencyjna dopuszcza – jak wzmiankowano wyżej – oparcie się w prowadzonych rozumowaniach również na prawidłowościach i teoriach²⁵, a także pozwala na uwzględnienie elementów normatywnych, jak choćby etycznych²⁶.

V. Konstytucjonalizacja prawa prywatnego

Ponieważ prawa udziałowe (akcje/udziały), jako tytuły uczestnictwa w spółce, stanowią jednocześnie przedmiot własności wspólników, a także wchodzą w skład ich mienia, analiza problematyki ustąpienia ze spółki wobec fundamentalnych zmian korporacyjnych byłaby niekompletna bez uwzględnienia również perspektywy konstytucyjnej, przede wszystkim w zakresie konstytucyjnych gwarancji własności. Punkty styczne prawa konstytucyjnego i prawa spółek pozostają ciągle stosunkowo słabo rozpoznane w polskiej doktrynie, a nieliczne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego zapadłe na gruncie prawa spółek²⁷, nie pozwalają na wyciągnięcie na ich podstawie szerszych wniosków systemowych. Dlatego też niniejsza praca próbuje uczynić skromny przyczynek również do dyskusji na temat konstytucjonalizacji prawa spółek w Polsce oraz zdekodowania „wytycznych” konstytucyjnych, hierarchicznie wiążących w stanowieniu prawa i jego stosowaniu. Określenie „konstytucjonalizacja” w swoim podstawowym znaczeniu rozumiane jest jako proces oddziaływania norm i zasad konstytucyjnych na inne obszary prawa²⁸, w tym na prawo prywatne²⁹, a w jego ramach także na prawo

²³ Zob. *M. Urbański*, *Rozumowania*, s. 15, 25.

²⁴ Zob. *S. Wronkowska*, *Z. Ziemiński*, *Zarys*, s. 181.

²⁵ Zob. *M. Urbański*, *Rozumowania*, s. 20.

²⁶ Zob. *M. Urbański*, *O rozumowaniach*, s. 147.

²⁷ Por. wyr. TK z 8.3.2004 r., SK 23/03, OTK-A 2004, Nr 3, poz. 18; wyr. TK z 21.6.2005 r., P 25/02, OTK-A 2005, Nr 6, poz. 65; wyr. TK z 2.6.2009 r., SK 31/08, OTK-A 2009, Nr 6, poz. 83.

²⁸ Zob. *M. Saffjan*, *Konstytucjonalizacja różnych gałęzi prawa*, Rzeczp. z 17.4.2000 r., s. 17.

²⁹ Zob. *E. Łętowska*, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne*, w: *M. Wyrzykowski* (red.), *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, Warszawa 2001, s. 125 i n.; w doktrynie niemieckiej zob. *J. Limbach*, „Promieniowanie” konstytucji na prawo prywatne, KPP 1994, Nr 3; *C.W. Canaris*, *Grundrechte und Privatrecht*, Berlin 1999; *T. Barkhuysen*, *S. Lindenbergh* (red.), *Constitutionalisation of private law*, Leiden-Boston 2006.

spółek³⁰. Wyróżnienie konstytucjonalizacji wśród metod i narzędzi badawczych nie powinno być rozumiane w sensie ścisłym, gdyż nie stanowi ono odrębnej metody badawczej. Chodzi tu raczej o wykorzystanie krajowego, zagranicznego i międzynarodowego dorobku konstytucyjnego i praw podstawowych do lepszego rozpoznania problemów prawa spółek przez uwzględnienie ich konstytucyjnego wymiaru. Analiza konstytucyjna prowadzona w ramach niniejszego studium obejmuje także, w uzasadnionych jego ramach zakresie, badanie proceduralnych gwarancji ochrony praw wspólniczych, w tym przede wszystkim prawa do sądu.

VI. Inspiracje w filozofii i myśli politycznej

Z podobnym zastrzeżeniem, jak to poczynione powyżej przy okazji wspomnienia wśród metod i narzędzi badawczych konstytucjonalizacji prawa prywatnego, wskazać należy na inspiracje w myśli filozoficznej, zwłaszcza w filozofii politycznej. Dotyczy to przede wszystkim takich zagadnień, jak rozumienie celu spółki, dla którego pomocne okazuje się zaczerpnięcie z arystotelesowskiego czwórpodziału przyczyn, jak również problematyki zasady władzy większości i jej granic, która – na gruncie filozofii politycznej oraz nauki o państwie i ustroju – zajmowała takich myślicieli, jak m.in. *H. Grocjusz, J. Locke, J.J. Rousseau, E. Burke, J. Habermas, R.A. Dahl, J. Rawls* czy *R. Dworkin*.

* * *

Mimo niepomijalnego komponentu ekonomiczno-funkcjonalnego, wynikającego z zastosowania ekonomicznej analizy prawa oraz metody komparatystycznej, podkreślić wypada, że studium niniejsze stanowi

³⁰ Zob. *D. Suhr*, Eigentumsinstitut und Aktieneigentum. Eine verfassungsrechtliche Analyse der Grundstruktur des aktienrechtlich organisierten Eigentums, Hamburg 1966; *W. Schön*, Der Aktionär im Verfassungsrecht, w: *M. Habersack, P. Hommelhoff, U. Hüffer, K. Schmidt* (red.), Festschrift für Peter Ulmer zum 70. Geburtstag am 2. Januar 2003, Berlin 2003; *Ch. Hofmann*, Gesellschaftsrecht und Art. 14 GG, w: *S. Grundmann, B. Haar, H. Merkt et al.* (red.), Festschrift für Klaus J. Hopt zum 70. Geburtstag am 24 August 2010: Unternehmen, Markt und Verantwortung, Berlin–New York 2010; *P.O. Mülbart*, Grundsatz- und Praxisprobleme der Einwirkungen des Art. 14 GG auf das Aktienrecht, w: *S. Grundmann, B. Haar, H. Merkt et al.* (red.), Festschrift für Klaus J. Hopt zum 70. Geburtstag am 24 August 2010: Unternehmen, Markt und Verantwortung, Berlin–New York 2010; *B. Schoppe*, Aktieneigentum. Verfassungsrechtliche Strukturen und gesellschaftsrechtliche Ausprägungen der Aktie als Gegenstand des Art. 14 GG, Köln 2011; *O. Lenschow*, Verfassungsrechtliche Vorgaben für die Rechtsstellung von Minderheitsaktionären, Hamburg 2012; przeciwko *Timmerman*, Some Thoughts on the Impact of Fundamental Rights on Dutch Company Law, w: *T. Barkhuysen, S. Lindenbergh* (red.), Constitutionalisation, s. 23 i n.

przede wszystkim pracę dogmatyczno-cywilistyczną, a jej istotnym zamierzeniem badawczym jest przedstawienie tytułowej problematyki na tle zasad i instytucji prawa cywilnego, z którym prawo spółek pozostaje w systemowej łączności (tzw. zasada jedności prawa cywilnego).

§ 3. Zamierzenie: główne cele badawcze

W ramach uwag wstępnych, zmierzających do wywołania problemu badawczego, zasygnalizowano pewne trudności z jego apriorycznym wyodrębnieniem (*vide* § 1 wyżej). Znajduje to odzwierciedlenie w zdefiniowaniu celów badawczych, które podzielić trzeba na stadialne i finalne.

Celami stadialnymi będą:

- 1) przeprowadzenie uporządkowań klasyfikacyjnych i typologicznych oraz ustaleń terminologicznych w zakresie różnych postaci ustawowego prawa wyjścia ze spółki;
- 2) dokonanie prywatnoprawnej kwalifikacji i rozpoznanie genezy praw wyjścia w świetle zasad i instytucji prawa prywatnego;
- 3) umiejscowienie praw wyjścia w systemie ochrony praw mniejszości.

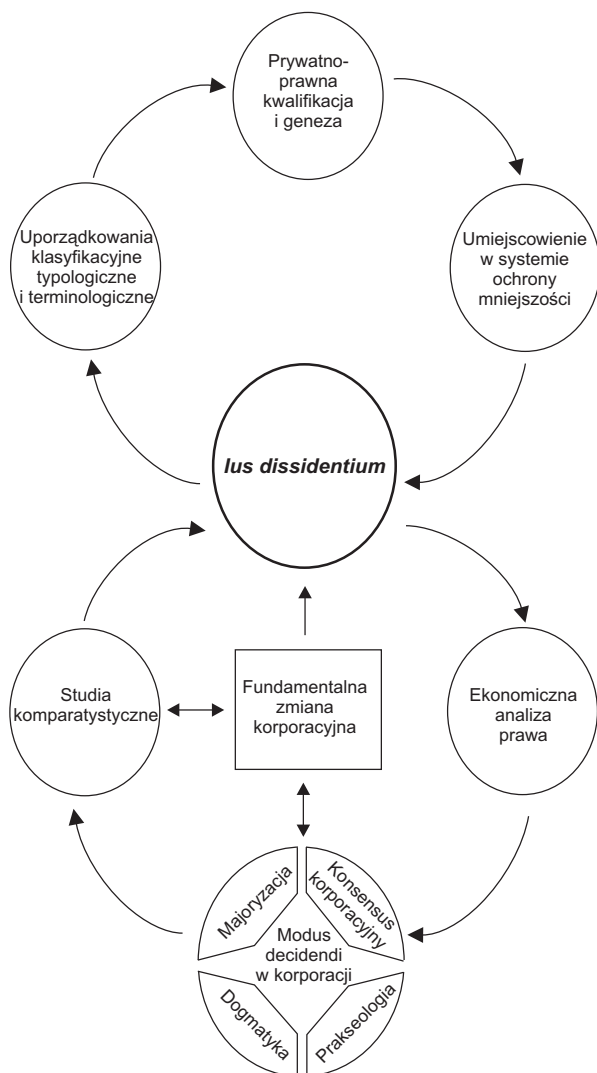
Na tej podstawie, po wykrystalizowaniu się tytułowej instytucji *ius dissidentium*, tj. jej wyodrębnieniu z szerszej kategorii praw wyjścia, dalsze badania będą zmierzały do realizacji **celów finalnych** niniejszego studium, które obejmą:

- 1) objaśnienie *ius dissidentium* w kontekście problematyki korporacyjnego *modi decidendi*, tj. zasad kształtowania się (formowania) woli korporacyjnej na forum walnego zgromadzenia wspólników, w tym poszukiwanie uzasadnienia i wyznaczenia granic dla zasady władzy większości, zwłaszcza w kontekście fundamentalnych zmian korporacyjnych i rewizji (rearanżacji) konsensusu korporacyjnego, z uwzględnieniem aspektów dogmatycznych i prakseologicznych;
- 2) przedstawienie uzasadnienia funkcjonalnego dla *ius dissidentium* z punktu widzenia ekonomicznej analizy prawa, w tym kosztów i tzw. kosztów alternatywnych instytucji;
- 3) uczynienie obszernego ekskursu komparatystycznego dla zbadania postaci i znaczenia *ius dissidentium* w systemach prawnych państw obcych oraz wyprowadzenia na tej podstawie wniosków systemowych.

Hermeneutyczne koło, znamionujące strukturę całego opracowania, będzie szczególnie wyraźne w ramach każdego z etapów badawczych: stadialnego i finalnego. Można zatem rzec, że etapy te podążają po liniach wyznaczonych przez dwa mniejsze cykle, a ich *iunctim* stanowi tytułowa kategoria *ius dissidentium*.

Niezależnym, acz równie istotnym celem finalnym będzie zbadanie konstytucyjnych wytycznych dotyczących stanowienia i stosowania klauzul ustawowych statuujących *ius dissidentium*, czyli uwarunkowań i gwarancji wynikających z Konstytucji RP, a także z Europejskiej Konwencji Praw Człowieka.

Zwerbalizowane powyżej cele stadialne i finalne składające się na zamierzenie badawcze, a także zachodzące między nimi relacje i „sprężenia zwrotne” w ramach kręgów hermeneutycznych wizualizuje poniższy schemat:



Wnioski finalne wywiedzione z przeprowadzonych w niniejszym studium badań będą odnosiły się zarówno do wykładni i stosowania obecnie obowiązującego prawa (wnioski *de lege lata*), jak i do przyszłej, postulowanej regulacji ustawowej (wnioski *de lege ferenda*). Dwudział ten zostanie odzwierciedlony w strukturze uwag podsumowujących (*vide* część dziewiąta rozdział II – wnioski *de lege lata* oraz rozdział III – wnioski *de lege ferenda*).